

Sygn. akt I C 350/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 grudnia 2015 roku

Sąd Okręgowy w Częstochowie I Wydział Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Jacek Włodarczyk

Protokolant: Mateusz Kmieć

po rozpoznaniu w dniu 14 grudnia 2015 roku w Częstochowie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. K. (1)

przeciwko J. J. (1), G. Ż., E. F. i Z. N. (1)

o ochronę dóbr osobistych i zapłatę

1. oddała powództwo;
2. zasądza od powoda M. K. (1) na rzecz pozwanych J. J. (1), G. Ż., E. F. i Z. N. (1) kwotę po 152 zł (sto pięćdziesiąt dwa złote) tytułem zwrotu kosztów procesu;
3. nakazuje pobrać od powoda M. K. (1) na rzecz Skarbu Państwa- Sąd Okręgowy w Częstochowie kwotę 81,26 zł (osiemdziesiąt jeden złotych dwadzieścia sześć groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygnatura akt I C 320/15

UZASADNIENIE

Powód M. K. (1), w pozwie z dnia 11.09.2014r, wniósł o zobowiązanie pozwanych: J. J. (1), G. Ż., E. F. i Z. N. (1), do opublikowania na własny koszt w terminie 7 dni od uprawomocnienia się wyroku, w Gazecie (...), oraz w (...) wydaniu Gazety (...), oświadczenia następującej treści: „J. J. (1), Ż. G., E. F. i Z. N. (1) będący autorami Protestu Wyborczego z dnia 5.05.2014r, niniejszym przepraszają Pana M. K. (1) za użyte w tymże piśmie sformułowania naruszające jego dobra osobiste”.

Powód wniósł także o zasądzenie solidarnie od pozwanych na rzecz PCK kwoty 1000 zł, oraz kosztów procesu wg norm przepisanych.

W dniu 8.04.2015r powód zmienił żądanie zapłaty w ten sposób, że wniósł o zasądzenie solidarnie od pozwanych kwoty 1000 zł, ale na swoją rzecz. Uzasadnił to tym, że po ustaniu stosunku pracy w (...) nie ma żadnego stałego źródła dochodów (k. 190).

Na rozprawie w dniu 21.04.2015r powód sprecyzował oznaczenie gazety, w której pozwani powinni opublikować oświadczenie, wskazując, że ma to być gazeta wydawana przez Region (...) - Gazeta (...) - k. 207.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że w dniu 28.04.2014r w siedzibie (...) Regionu (...), odbyło się zebranie wyborcze elektorów mające na celu wyłonienie delegata na Walne Zebranie Delegatów Regionu (...). Powód w tej

dacie pełnił funkcję Przewodniczącego Zarządu Regionu (...), Przewodniczącego (...) Komisji Wyborczej związku, oraz Członka Komisji Krajowej Solidarności. W dniu 28.04.2014r powód jako Przewodniczący (...) Komisji Wyborczej (dalej (...)), był odpowiedzialny za prawidłowy przebieg wyborów. Pozwani zaś starali się go zakłócić. Przyszli w towarzystwie elektora T. B. (1), która odmówiła podpisania listy obecności. Pozwani celowo zakłócili i dezorganizowali przebieg zebrania, uniemożliwiając rozpoczęcie procedur wyborczych. Zachowanie pozwanych wymusiło na powodzie przeniesienie zebrania wyborczego do innej sali. Wszyscy elektorzy przeszli do sali nr 7, za wyjątkiem T. B. (1). Elektorzy zgromadzili się w sali nr 7 i po kilkunastu minutach oczekiwania zamknięto drzwi do sali, by nie dopuścić do kolejnej próby zakłócenia wyborów. Mimo to ktoś kopał w drzwi i za nie szarpał. Pozwani, choć zachowywali się w sposób naganny, w dniu 5.05.2014r sporządzili wspólny Protest Wyborczy, w którym przedstawili w sposób nierzetelny przebieg zebrania wyborczego z 28.04. W proteście określono działania M. K. jako „bezprecedensowy akt bezprawia” co wyklucza samoistnie w/w z grona członków (...), oraz stanowi akt zaprzaństwa i znikczemienia. Protest ten zawiera personalne ataki na powoda i sformułowania dla niego obraźliwe. Przytoczone słowa dotyczą go personalnie, ukazywały go w negatywnym świetle, bezprawnie naruszając jego dobra osobiste w postaci dobrego imienia, wizerunku, czci i godności. Pozwani tym protestem poniżali powoda w oczach delegatów, podważali jego wiarygodność i kompetencje jako Przewodniczącego Zarządu Regionu, Przewodniczącego (...) i członka KK SOLIDARNOŚĆ. Zawarte w proteście słowa przekraczały granice dozwolonej krytyki. Protest dotarł do szerokiego grona osób, bo nie tylko do członków (...), ale i do członków Zarządu Regionu (...).

Pozwani w odpowiedzi na pozew wnieśli o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu. Wskazali, że źródłem konfliktu było to, że Zarząd Regionu, pod przewodnictwem powoda, kwestionował liczbę członków (...) Organizacji (...) (dalej (...)), do której należą pozwani. Pozwani twierdzili, że w (...) jest 52 członków, zaś Zarząd Regionu, że jest ich tylko 11, co miało wynikać z faktu, że tylko co do tylu osób było potwierdzenie opłacania składek. To w konsekwencji prowadziło do różnic w ilości elektorów, wybranych podczas zebrania wyborczego w dniu 25.01.2014r w (...), których wg (...) było 6, zaś wg Zarządu Regionu i (...) tylko 1. Wybory elektorów w dniu 25.01.2014r powinny być zatwierdzone protokołem powyborczym (...), jednak został on sporządzony dopiero 25.04.2014r i pozwany uniemożliwiano zapoznanie się z nim. Pozwani uważali, że zostali wybrani elektorami i stawili się na zebranie wyborcze w dniu 28.04. mając pretensje, że ich o zebraniu nie powiadomiono. Protest wyborczy wynikał z niedopuszczenia ich do udziału w głosowaniu.

Wyjaśnili, że wszystkie sformułowania użyte w proteście wyborczym odnosiły się do metod stosowanych przez (...), a nie personalnie do powoda. Wymienienie powoda z imienia i nazwiska wynikało tylko z faktu, że przewodniczył (...).

Odnosząc się do słów, które powód wskazał w pozwie jako naruszających jego dobra osobiste, pozwani wyjaśnili, że słowa te to wynik ich zaniepokojenia metodami stosowanymi przez (...). Wszystkie te słowa dotyczyły metod działania (...), zaś powód opacznie odniósł je do swojej osoby i nazbyt dosłownie je zrozumiał.

Pozwani podjęli także polemikę z tezami powoda, jakoby nie byli uprawnieni do udziału w zebraniu wyborczym, oraz tendencyjnie przedstawili jego przebieg w proteście wyborczym.

Zakwestionowali tezę, że ich protest dotarł do szerokiego kręgu odbiorców- nieuprawnionych do zapoznawania się z nim. Powołali się na § 87 ust 2 Ordynacji Wyborczej (...), który stanowił podstawę do wniesienia odwołania do Krajowej Komisji Wyborczej za pośrednictwem Zarządu Regionu. Zatem członkowie Zarządu Regionu mogli zapoznać się z protestem, ponieważ za pośrednictwem tego organu protest miał wg zamierzeń pozwanych trafić do Krajowej Komisji Wyborczej.

Pozwani także podkreślili, że w sprawie o ochronę dóbr osobistych należy zobiektywizować kryteria oceny, odwołując się do odczuć „przeciętnego obywatela”, gdy uzasadnienie pozwu wyraźnie wskazuje na subiektywizm ocen dokonanych przez powoda (k. 49-55).

Powód, odnosząc się do odpowiedzi na pozew wskazał, że kluczowe znaczenie ma zachowanie T. B. (1) i pozwanych, którzy jej towarzyszyli w dniu zebrania wyborczego. To zachowanie w/w wymusiło podjęcie decyzji o zmianie pomieszczenia wyborczego, to oni sprowokowali swoim zachowaniem dalszy przebieg wydarzeń. T. B. (1) nie podpisała

się pod protestem wyborczym, dlatego nie została pozwana w tej sprawie. Natomiast nie podpisując się w dniu wyborów na liście elektorów zmanifestowała swoją niechęć do wzięcia udziału w akcie wyborów, to samo oznaczało nie przejście przez nią do nowego pomieszczenia wyborczego.

Treść protestu wyborczego, w zakresie zakwestionowanym, jednoznacznie wskazuje, że zawierał on atak personalny na powoda, przekraczający zasady dozwolonej krytyki. Słowo „nikczemny” to zasługujący na naganę, potępienie, niecny, podły, natomiast „zaprzaństwo” to wiarołomstwo, niezgodność z prawem, zdrada, odstępstwo. Są to więc określenia negatywne, pejoratywne- także w znaczeniu obiektywnym.

Powód podtrzymał stanowisko, że z protestem wyborczym mieli prawo zapoznać się jedynie członkowie (...). Tymczasem pozwani protest wnieśli do Zarządu Regionu, a więc upublicznili go. Wykorzystali także fragmenty wezwania przedsądowego powoda i protestu, co zostało zarejestrowane przez TV O. i udostępnione w programie tej telewizji.

W konsekwencji bezprawnych działań pozwanych doszło do utraty przez powoda stanowiska Przewodniczącego Zarządu Regionu (...) (k. 78-82).

Pozwani odnosząc się do w/w stanowiska powoda wskazali, że nie rozpowszechnili protestu wyborczego czyniąc go dostępnym osobom nieuprawnionym. Protest złożyli tylko do (...) i Zarządu Regionu. Jeśli stał się dostępny dla szerszego grona osób, to nie ponoszą za to odpowiedzialności. Fakt utraty przez powoda stanowiska Przewodniczącego Zarządu Regionu nie miał żadnego związku z protestem wyborczym, tylko wynikał z tego, że powoda nie wybrano na kolejną kadencję podczas wyborów w dniu 6.06.2014r. Pikieta w dniu wyborów nowego Przewodniczącego Zarządu Regionu potwierdza nieprawidłowości w działaniu organów związku, skoro członków związku starano się wbrew statutowi nie wpuścić do pomieszczenia wyborczego (k. 91-92).

Powód odnosząc się do stanowiska pozwanych podniósł, że jedynym elektorem uprawnionym do wzięcia udziału w zebraniu wyborczym w dniu 28.04.2014r była T. B. (1). Prezydium Zarządu Regionu w dniu 1.04.2014r dokonało bowiem weryfikacji liczby członków (...) w oparciu o kryterium odprowadzania składek, co wynikało z uchwały nr 6, XIX Krajowego Zjazdu Delegatów, oraz odwołującej się do tej uchwały – uchwały nr 6/ (...) Zarządu Regionu (...) (k. 115-117).

W kolejnym piśmie procesowym z dnia 8.04.2015r powód wskazał, że do nowego pomieszczenia wyborczego elektorzy przechodzili wolnym, spokojnym krokiem, każdy z elektorów miał dużo czasu, aby do niego przejść. Możliwość dokonania weryfikacji liczby członków uzasadnił tym, że (...) nie dostarczała Zarządowi wymaganych informacji o liczbie członków. Podniósł także, że pozwani mogli składać protest wyborczy ale co do wyborów, które odbyły się w dniu 25.01.2014r. Takiego protestu jednak nie wnieśli. Co do wyborów w dniu 25.04.2014r nie mogli wnieść protestu wyborczego, bowiem nie byli elektorami (k. 190-193).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 25.01.2014r odbyły się w (...) Organizacji (...) wybory elektorów, którzy mieli dokonać wyboru delegata na Walny Zjazd Delegatów Regionu. W protokole z ustalenia wyników wyborów stwierdzono, że organizacja liczyła 52 członków, którzy dokonali wyboru 6 elektorów, tj. T. B. (1) – liczba głosów 32, E. F. – liczba głosów 32, J. J. (1) – liczba głosów 32, Z. N. (1) – liczba głosów 30, J. Ś. – liczba głosów – 31, J. W. – liczba głosów – 31.

Dowód: protokół z ustalenia wyniku wyborów elektorów –k. 58-59.

W dniu 25.04.2014r (...) sporządziła protokół stwierdzający ważność wyborów elektorów w (...) Organizacji (...), wskazując w nim, że mandat elektora uzyskała tylko T. B. (1). (...) obradowała pod przewodnictwem M. K.

Dowód: protokół (...) z 25.04.2014r –k. 60.

(...) działając kolegialnie wskazała na T. B. (1) jako elektora , który może brać udział w zebraniu wyborczym w dniu 28.04.2014r. Wybrano ją, ponieważ spośród osób, które uzyskały największą liczbę głosów, znajdowała się na pierwszym miejscu na liście. T. B. (1) przysłała na zebranie w towarzystwie innych osób- w tym pozwanych, które podniesionym głosem kwestionowały , że tylko ona została dopuszczona do wyborów jako elektor. T. B. oświadczyła, że nie podpisze listy obecności, dopóki w zebraniu nie będą mogli wziąć udziału pozostali wybrani elektorzy. To powód podjął decyzję o zmianie pomieszczenia wyborczego , gdy jeden z elektorów oświadczył, że nie przyszedł tutaj by wysłuchiwać awantur. Po przejściu elektorów do tego nowego pomieszczenia powód zamknął drzwi na klucz. T. B. (1) doszła do sali, gdy już wszyscy byli w środku, a drzwi były zamknięte. Dobijała się do drzwi, ale jej nie otworzono.

Dowód: zeznania świadka M. S. –k. 128-130 (członek (...)), zeznania świadka M. B. –k. 131 (elektor), zeznania świadka T. B. (1) –k. 209-210, zeznania świadka J. M.- k. 210-211, zeznania powoda M. K. –k. 251-254, zeznania pozwanego J. J. –k. 280-283, zeznania pozwanej G. Ż.- k. 298-299, zeznania pozwanej Z. N. (1) –k. 299-300, zeznania pozwanej E. F. – k. 308-311.

W dniu 28.04.2014r T. B. (1) nie złożyła podpisu na liście obecności elektorów okręgu elektorskiego nr 17.

Dowód: lista obecności –k. 84.

Pozwani w dniu 5.05.2014r przygotowali Protest Wyborczy, który złożyli w dniu 6.05.2014r do (...). W proteście wyrazili zaniepokojenie metodami stosowanymi przez (...) na zebraniu wyborczym w dniu 28.04. Wskazali, że podczas zebrania elektor T. B. (1) zadała przewodniczącemu (...) M. K. pytanie, dlaczego tylko ona jest elektorem, skoro w wyborach elektorów taką samą jak ona ilość głosów zdobyły jeszcze 2 osoby. W reakcji na to pytanie zmieniono salę, na którą nie wpuszczono T. B.. Zarzucili także, że T. B. została zawiadomiona telefonicznie o zebraniu w dniu 25.04.2014r, gdy innych elektorów zawiadomiono pisemnie. W proteście napisano, że „jest niewyobrażalnym skandalem, iż zostało zamknięte pomieszczenie wyborcze przed członkiem związku”. Zarzucono , że (...) nie sporządziła protokołu stwierdzającego ważność lub nieważność wyborów w (...) Organizacji (...). Wskazano, że powód podczas zebrania wyborczego 28.04. stwierdził, że (...) nie istnieje. Na zakończenie protestu napisano: ”Tak bezprecedensowy akt bezprawia wobec członków Związku, dokonany przez członka KK (...), wyklucza samoistnie w/w z grona członków (...). Nie komentujemy tego, bo taki akt zaprzaństwa i znikczemnienia nie nadaje się do komentowania”. Protest ten był znany członkom (...), a także członkom zarządu regionu.

Dowód: protest wyborczy –k.8, zeznania pozwanego J. J. (1) –k. 280-283, zeznania pozwanej G. Ż. –k. 298-299, zeznania pozwanej Z. N. (1) – k. 299-300, zeznania pozwanej E. F. –k. 308-311 .

W proteście pozwani wymienili powoda z imienia i nazwiska, gdyż to on pełnił funkcję Przewodniczącego Zarządu Regionu i (...), a więc na nim spoczywała szczególna odpowiedzialność za prawidłową pracę tych organów.

Dowód: zeznania pozwanego J. J. –k. 280-283, zeznania pozwanej G. Ż. –k. 298-299, zeznania pozwanej Z. N. (1), zeznania pozwanej E. F. – 308-311 .

Protest Wyborczy został rozpatrzony negatywnie przez (...). Protest był także rozdawany, m.in. przez pozwanego J. J. podczas posiedzenia Zarządu Regionu, z żądaniem by wprowadzono go do porządku obrad posiedzenia . Zarząd Regionu odrzucił ten wniosek.

Dowód: zeznania świadka T. Z. (1) –k.130-131 (członek (...)), pismo podpisane przez M. K. i członków (...) z 8.05.2014e –k. 201.

Powód był zatrudniony na stanowisku Przewodniczącego Zarządu Regionu do 6.06.2014r, stosunek pracy ustał na skutek wygaśnięcia mandatu.

Dowód: świadectwo pracy –k. 83.

W dniu wyborów nowego Przewodniczącego Zarządu Regionu (...) - 6.06.2014r, pozwani i inne osoby z (...) zorganizowali pikietę pod budynkiem ratusza, gdzie odbywały się wybory. Mieli zaklejone usta taśmą, a niektórzy na piersiach mieli umieszczone fragmenty przedsądowego wezwania – które powód wystosował do pozwanych w niniejszej sprawie. Pozwanych i innych pikietujących nie chciano wpuścić do pomieszczenia, gdzie dokonywano wyboru Przewodniczącego Regionu.

Dowód: płyta CD z zarejestrowanym przez TV O. protestem –k. 87.

Między Zarządem Regionu i Międzyzakładową Komisją Związkową (organ (...)) toczył się od pewnego czasu spór, co do weryfikacji liczby członków (...).

Krajowy Zjazd Delegatów uchwałą nr 6 (...) z dnia 13.10.2005r, ustalił procedurę określenia liczby członków w regionach, poprzez wysokość składek odprowadzanych do Komisji Krajowej.

Dowód: uchwała nr 6 –k. 118-119, 227-235.

W dniu 4.02.2014r Zarząd Regionu (...) podjął uchwałę nr 6/XXIV/2014r, w której upoważnił Prezydium Zarządu do weryfikacji liczby członków związku.

Dowód: uchwała z 4.02.2014r –k. 225, 261.

W dniu 1.04.2014r Prezydium Zarządu Regionu (...) wydał decyzję nr (...), w której dokonano weryfikacji liczby członków (...) i ustalono, że jest ich 11.

Dowód: decyzja Prezydium Zarządu Regionu z 1.04.2014r –k. 62.

W dniu 16.04.2014r (...) wniosła sprzeciw do Zarządu Regionu, co do weryfikacji liczby członków (...). (...) twierdziła, że (...) liczy 52 członków i nie zgadzała się z ustaleniem ich liczby w decyzji Prezydium Zarządu Regionu nr (...) na 11 członków .

Dowód: pismo (...) z 16.04.2014r-k. 57.

Prawo do dokonywania weryfikacji liczby członków (...) zakwestionowała także wcześniej w piśmie z dnia 17.03.2014r, kierowanym do (...).

Dowód: pismo z dnia 17.03.2014r –k. 69.

Po zmianie Przewodniczącego Zarządu Regionu, w dniu 21.08.2014r Prezydium Zarządu Regionu podjęło decyzję nr (...), którą unieważniło decyzję Prezydium Zarządu Regionu z dnia 1.04.2014r nr 03/XXIV/2014r w sprawie weryfikacji liczby członków związku.

Dowód: uchwała z 21.08.2014r –k. 138.

Po zmianie Przewodniczącego (...), gdy J. S. zastąpił M. K., w dniu 5.09.2014r (...) stwierdziła, że mandat elektora na zebraniu wyborczym w dniu 25.01.2014r uzyskało 6 osób: T. B. (1), E. F., J. J. (1), J. Ś., J. W., Z. N. (1). W protokole wskazano, że wydano go po unieważnieniu decyzji Prezydium Zarządu Regionu z dnia 1.04.2014r w sprawie weryfikacji liczby członków związku. Unieważniono także protokół (...) z 25.04.2014r.

Dowód: protokół (...) z 5.09.2014r –k. 136-137.

Natomiast w dniu 29.04.2015r Zarząd Regionu (...) podjął uchwałę nr 14/XXV/2015r, którą uchylił uchwały Zarządu Regionu nr (...) z 20.02.2006r i nr (...) z 4.02.2014r w sprawie weryfikacji liczby członków związku i udzielenia Prezydium Zarządu upoważnienia do dokonywania tej weryfikacji. W uchwale stwierdzono, że w/w uchwały zostały podjęte niezgodnie z prawem.

Dowód: uchwała z 29.04.2015r –k. 226, 262.

Zgodnie z uchwałą Komisji Krajowej nr (...) ws. Ordynacji Wyborczej, (...) nadzoruje i weryfikuje wybory władz związkowych w organizacjach zakładowych, czuwa nad prawidłowością wyborów, prowadzi rejestr wszystkich delegatów i elektorów, stwierdza ważność wyborów, kontroluje czynności wyborcze przeprowadzane na zebraniach nadzorowanych przez (...). Od decyzji (...) dotyczącej wyborów delegatów (...) regionu przysługuje odwołanie w terminie 14 dni od daty otrzymania decyzji (...), za pośrednictwem zarządu regionu do KKW- § 87. Wybory delegatów na (...) ogłasza zarząd regionu, powierzając kierowanie wyborami (...) § 72. Zarząd regionu określa też zależność liczby wybieranych delegatów do liczby członków związku - § 73. (...) rozpoznaje zastrzeżenia dotyczące wyborów, które należy zgłaszać w terminie 14 dni od zakończenia wyborów - § 85 pkt 10.

Dowód: wyciąg z uchwały KK ws. Ordynacji Wyborczej –k. 65-68, Ordynacja Wyborcza –k. 158-187.

Zgodnie ze statutem (...), członek związku ma m.in. prawo do uczestniczenia w posiedzeniach władzy stanowiącej i wykonawczej -§ 14 ust 1 pkt 8. Ma także obowiązek opłacać składki - § 15 pkt 1.

Dowód: statut Związku –k. 142-157.

Wg J. B., członka Zarządu Regionu (...), w wyniku wyborów z 25.01.2014r, z (...) Organizacji (...) powinno brać udział w wyborach 28.04. – 6 elektorów. (...) nie otrzymała także protokołu stwierdzającego ważność wyborów z (...).

Dowód: zeznania świadka J. B. –k. 208-209.

Wg przewodniczącego (...) J. Ś., z jego organizacji wybrano 6 elektorów i wszyscy byli uprawnieni do udziału w wyborach z 28.04.2014r.

Dowód: zeznania świadka J. Ś. –k. 209.

Sąd zważył co następuje:

Stosownie do art. 24§1 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

W sprawie o ochronę dóbr osobistych w pierwszej kolejności należy poddać ocenie, czy i jakie dobro zostało naruszone, a następnie ocenić – na zarzut pozwanego – czy pomimo naruszenia tych dóbr nie zachodzi podstawa do wyłączenia jego odpowiedzialności ze względu na brak bezprawności działania. Naruszenie dóbr osobistych oraz bezprawność są oczywiście kategoriami całkowicie samodzielnymi, niezależnymi i każda z nich podlega oddzielnej kwalifikacji i ocenie (por.: wyrok Sądu Najwyższego z 19 grudnia 2002r. z uzasadnieniem, II CKN 167/01, nie publ.).

Jako przyczyny wyłączające bezprawność działania wymienia się: działanie w ramach porządku prawnego, wykonywanie prawa podmiotowego, obronę interesu zasługującego na ochronę, zezwolenie uprawnionego. Ciężar wykazania, że naruszające dobro osobiste innej osoby działanie nie ma cech bezprawności obciąża osobę pozwaną (por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2000r. z uzasadnieniem, III CKN 777/98, nie publ.).

Działanie w ramach porządku prawnego, aby wyłączyć bezprawność, o której mowa w art. 24§1 k.c. musi jednak pochodzić od osoby kompetentnej, być dokonywane w granicach określonych tym porządkiem prawnym, a gdy chodzi o oceny innych osób, działanie to powinno być rzeczowe, obiektywne i podjęte z należytą ostrożnością. W zakresie wyrażanych ocen nie może też wykraczać poza niezbędną dla określonych prawem celów potrzebę. Użyte sformułowania powinny mieć odpowiednią formę i nie mogą poniżać godności osobistej ocenianej osoby. Wyrażane oceny nie mogą mieć formy uwłaczającej godności lub czci względnie dobremu imieniu osób krytykowanych. (por.:

wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2007r. z uzasadnieniem, II CSK 493/06, LEX nr 278669 i przytoczone tam orzeczenia; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2009r., I PK 210/08, M.P.Pr. (...); wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 2008r., I CSK 334/07, LEX nr 457843).

Natomiast koniecznym elementem wyłączenia bezprawności działania naruszającego dobra osobiste jest prawdziwość twierdzeń co do faktów (por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2000r., II CKN 670/98, nie publ.).

Reasumując, podawane fakty podlegają dowodzeniu na ich prawdziwość, natomiast opinie (oceny) dowodzeniu na ich prawdziwość się nie poddają, ale winny być one rzeczowe, obiektywne i oględne oraz nie mogą mieć formy uwłaczającej czci osobie krytykowanej.

Cześć, dobre imię i dobra sława człowieka są pojęciami obejmującymi wszystkie dziedziny życia osobistego, zawodowego i społecznego. Naruszenie czci może więc nastąpić zarówno przez pomówienie o ujemne postępowanie w życiu osobistym i rodzinnym, jak i przez zarzucenie niewłaściwego postępowania w życiu zawodowym, społecznym, naruszające dobre imię danej osoby i mogące narazić ją na utratę zaufania potrzebnego do wykonywania zawodu lub innej działalności (por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 października 2002r., IV CKN 1402/00, LEX nr 78364; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2010r., II CSK 326/09, LEX nr 574524; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2009r., I PK 210/08, M.P.Pr. (...)).

Przenosząc powyższe rozważania na kanwę niniejszej sprawy, powód M. K. w toku procesu podnosił, że treść protestu wyborczego narusza jego dobra osobiste, a mianowicie czyni to ten jego fragment, w którym padły określenia: „bezprecedensowy akt bezprawia” „co wyklucza samoistnie w/w z grona członków (...)”, oraz stanowi „akt zaprzaństwa i znikczemnienia”. Protest ten zawierał personalny atak na powoda i sformułowania dla niego obraźliwe. Przytoczone słowa dotyczyły go personalnie, ukazywały go w negatywnym świetle, bezprawnie naruszając jego dobra osobiste w postaci dobrego imienia, wizerunku, czci i godności. Pozwani tym protestem poniżali powoda w oczach delegatów, podważali jego wiarygodność i kompetencje jako Przewodniczącego Zarządu Regionu, Przewodniczącego (...) i członka KK (...). Zawarte w proteście słowa przekraczały granice dozwolonej krytyki. Protest dotarł do szerokiego grona osób, bo nie tylko do członków (...), ale i do członków Zarządu Regionu (...).

Pozwani zapewniali, że powód opacznie zrozumiał treść protestu, który odnosił się do działalności organu - w tym wypadku (...) Komisji Wyborczej, a nie powoda osobiście.

Analiza protestu wyborczego z 5.05.2014r wskazuje, że zawiera on krótki końcowy fragment, który rzeczywiście personalnie odnosi się do osoby powoda, choć jego zdecydowana większość odnosi się do prawidłowości działania (...) w dniu wyborów 28.04.2014r. Już w pierwszej części protestu, pozwani wyraźnie wskazali, że niepokoją ich metody stosowane przez (...) w dniu 28.04.2014r. W dalszej części pozwani uzasadnili dlaczego odczuwają ten niepokój.

Wyjaśnili więc, że wynika on z następujących faktów:

- zaproszenia na wybory delegata na (...) tylko jednego elektora T. B. (1),
- nie wpuszczenia do pomieszczenia wyborczego (po jego zmianie) T. B. (1),
- zawiadomienia T. B. (1) o zebraniu na 3 dni przed jego terminem, telefonicznie, gdy pozostałych elektorów zawiadomiono pisemnie,
- nie sporządzenia przez (...) protokołu z ważności wyborów w (...) z dnia 25.01.2014r.

Wszystkie w/w zarzuty dotyczyły działalności (...), a nie powoda osobiście. Nawet gdy wymieniono powoda z imienia i nazwiska w drugim akapicie protestu, to wyłącznie jako przewodniczącego (...), do którego T. B. skierowała pytanie, na które nie usłyszała odpowiedzi.

We wskazanym zakresie Sąd dał wiarę zeznaniom pozwanych, którzy zapewniali, że protest nie miał charakteru ataku personalnego, dotyczył działalności (...) jako organu związku.

Natomiast dwa ostatnie akapity protestu, bez wątplenia odnoszą się do powoda personalnie. Oba umieszczono pod akapitem, w którym zrelacjonowano wypowiedź M. K. podczas zebrania 28.04.2014r, w czasie którego stwierdził, że (...), do której należą pozwani nie istnieje. Przytoczono więc wypowiedź powoda, która rzeczywiście padła na tym zebraniu. Jest to fakt bezsporny, przyznany przez powoda w swoich zeznaniach, jak i przez pozwanych. Tą wypowiedź w proteście opatrzono 3 wykrzyknikami. I dopiero poniżej w dwóch akapitach zamieszczono ocenę zachowania powoda, poprzez użycie słów: bezprecedensowy akt bezprawia, oraz akt zaprzaństwa i znikczemnienia. Słowa te niewątpliwie personalnie odnoszą się do osoby M. K., którego zresztą tym razem nie określono jako przewodniczącego (...), tylko członka Komisji Krajowej. Ewidentnie więc ten fragment, choć wiąże się z rolą jaką powód pełnił w dniu 28.04.2014r- czyli przewodniczącego (...) ponoszącego odpowiedzialność za przeprowadzenie procedur wyborczych, odnosi się do niego personalnie. „Bezprecedensowy akt bezprawia” miał zostać dokonany przez członka KK M. K.- jak napisano w proteście, a nie przewodniczącego (...) jako organu. „Wykluczenie samoistne” miało dotyczyć M. K. personalnie.

We wskazanym zakresie Sąd nie dał wiary zeznaniom pozwanych, w których zapewniali, że także ten fragment protestu nie odnosił się do powoda personalnie, bowiem są one sprzeczne z treścią protestu. Natomiast dano wiarę ich zeznaniom, że ich intencją było wskazanie na nieprawidłowość działania M. K. jako członka najwyższych władz związku, oraz przewodniczącego Zarządu Regionu i (...). Taka była intencja, jednak pozwani użyli słów i sformułowań, które odbiorcy dawały podstawę, by oceniać je jako personalny atak na jego osobę. Tak też te słowa mógł odebrać przeciętny obywatel, gdyby dane mu było zapoznać się z protestem.

Niewątpliwie wypowiedzi zawarte w dwóch ostatnich akapitach protestu, kreowały negatywny wizerunek powoda, w szczególności jako osoby, która będąc członkiem Komisji Krajowej dopuszcza się aktu bezprawia, co stanowi akt zaprzaństwa i znikczemnienia. Taki wizerunek godzi w godność osobistą człowieka, czyli jego wewnętrzne przekonanie o swoim moralnym i etycznym nieposzlakowaniu oraz cześć, dobre imię – jako wyraz pozytywnego ustosunkowania się innych ludzi do wartości osobistej i społecznej określonej jednostki. Po stronie pozwanych, jako osób będących autorami protestu, które podpisały go akceptując tym samym jego treść w całości, leżało udowodnienie, iż przedstawione fakty na temat powoda są zgodne z prawdą, a oceny – adekwatne do opisywanych sytuacji, oględne i rzeczowe. Powód nie musiał natomiast udowadniać, od którego z pozwanych pochodzą poszczególne zdania protestu, skoro kwestionowany dokument został podpisany przez wszystkie w/w osoby, a zatem cała treść dokumentu pochodziła od wskazanych pozwanych, była objęta akceptacją i stanowiła wyraz stanowiska każdego z tych pozwanych.

Dalsza część uzasadnienia będzie poświęcona ocenie, czy działanie pozwanych – wyrażone w formie złożonego protestu wyborczego nosiło cechy bezprawności.

Na wstępie trzeba jednak zwrócić uwagę na kontekst sytuacyjny, który ma istotne znaczenie dla oceny prawnej ustalonego stanu faktycznego.

Otóż wszyscy pozwani należą do (...), czyli (...) Organizacji (...). (...) jest zarejestrowana w Rejestrze Podstawowych Jednostek Organizacyjnych Związku Regionu (...) pod numerem 423 od 5.02.1996r. (...) posiada osobowość prawną, zaś wszyscy pozwani wchodzi w skład władzy wykonawczej tej organizacji tj. Komisji Międzyzakładowej –k. 272. (...) istniała więc w dacie 25.01.2014r istniała także w dacie 28.04.2014r. Powód jako Przewodniczący Zarządu Regionu musiał o istnieniu tej organizacji doskonale wiedzieć.

Na wstępie dalszych rozważań trzeba podkreślić, że uchwały i decyzje organów związkowych (...) nie podlegają kontroli sądowej. Sąd był jednak zobligowany w tej sprawie poddać je ocenie co do ich zgodności z prawem związkowym, bowiem strony wywodziły z nich skutki właśnie w zakresie oceny czy działanie pozwanych było bezprawne.

Między Zarząd Regionu i Międzyzakładową Komisją toczył się od pewnego czasu spór, co do weryfikacji liczby członków (...). Zarząd Regionu z powołaniem się na uchwałę nr 6 XIX Krajowego Zjazdu Delegatów, zlecił swemu Prezydium przeprowadzenie weryfikacji liczby członków (...) wg kryterium opłacania składek. Tyle tylko, że uchwała nr 6 na którą się powołano, nie dawała takiego prawa Zarządowi Regionu, ani jego Prezydium. Uchwała ta rzeczywiście ustalała procedurę weryfikacji prawidłowości przekazywania składek przez Zarządy Regionów do Komisji Krajowej, jednak w pkt e uchwały, wskazano organy związku upoważnione do tych czynności kontrolnych i zdecydowano, że są nimi: Skarbnik Komisji Krajowej, Krajowa Komisja Rewizyjna i Krajowa Komisja Wyborcza- k. 118-119. Uchwała ta nie dawała takiego upoważnienia zarządowi jakiegokolwiek regionu związku. Określała jedynie sposób ustalenia liczby członków w regionie, nie upoważniając zarządów regionu do dokonywania weryfikacji. W uchwale podjętej tego samego dnia nr 1 (...), w § 11 ust 4 wskazano, że zasady wyborcze obowiązujące w związku uchwała wyłącznie Komisja Krajowa NSZZ Solidarność- k. 227-235. Zatem w istocie w związku (...) przewidziano możliwość weryfikacji liczby członków w odniesieniu do wysokości składek odprowadzanych do Komisji Krajowej, podstawą tej weryfikacji miały być obowiązkowe ankiety informacyjne, jednak nie sędowano uprawnień do przeprowadzania tej weryfikacji na Zarządy Regionu. W tym stanie rzeczy Zarząd Regionu (...) nie miał podstaw do tego by w dniu 4.02.2014r upoważnić Prezydium Zarządu Regionu do przeprowadzenia weryfikacji, jak i Prezydium Zarządu Regionu nie miało podstaw do tego, by w dniu 1.04.2014r dokonać weryfikacji liczby członków (...) i ustalenia ich liczby na 11 osób, z powołaniem się na uchwałę **nr 6 (...)**. Trzeba podkreślić, że weryfikacji tej dokonano ponad 2 miesiące po wyłonieniu przez (...) na zebraniu wyborczym 6 elektorów, którzy mieli brać udział w wyborach delegata na (...). Weryfikacja ta posłużyła więc do tego, że władza wykonawcza w regionie związku, pozbawiła prawa udziału w wyborach elektorów, którzy zostali już wybrani w dniu 25.01.2014r. Władza wykonawcza podjęła więc działania ingerujące w zasady wyborcze, które mogła określać wyłącznie Komisja Krajowa.

Niepokój o łamanie praw członków związku, w tym wypadku w zakresie realizowania przez nich czynnego i biernego prawa wyborczego, był pośród członków (...) pozwanych, uzasadniony działaniami podjętymi przez Zarząd Regionu, któremu przewodniczył powód. Pozwana E. F. jako sekretarz (...) podpisała się pod pismem z dnia 17.03.2014r, kierowanym do (...), w którym wyrażono kategoryczne stanowisko, że działania Zarządu Regionu są sprzeczne z prawem, zaś uchwała nr 6 (...), nie daje Zarządowi Regionu upoważnienia do takich działań- k. 69. Sprzeciw wobec takich praktyk (...) wystosowała także do Zarządu Regionu w dniu 16.04.2014r-k. 57.

Zatem w przeddzień zebrania wyborczego w dniu 28.04.2014r, pozwani jako członkowie (...) i Zarząd Regionu kierowany przez powoda byli w ostrym sporze, przy czym, to Zarząd Regionu podejmował działania niezgodne z prawem wobec (...).

Post factum, po utracie przez powoda stanowiska przewodniczącego zarządu regionu, nowe władze regionu potwierdziły słuszność stanowiska pozwanych co do braku prawa do weryfikacji liczby członków przez Zarząd Regionu. W uchwale z dnia 21.08.2014r Prezydium Zarządu Regionu unieważniło uchwałę z 1 kwietnia 2014r, w której dokonano weryfikacji liczby członków (...) k. 138. Wskazano, że uchwała z 1.04. 2014r zapadła bez podstawy prawnej, zawartej w statucie związku lub innych przepisach wewnątrzzwiązkowych.

Pozwani idąc na zebranie wyborcze w dniu 28.04.2014r, towarzysząc T. B. (1), byli więc słusznie przekonani, że ich prawa związkowe są naruszane, co więcej, że czyni to Zarząd Regionu kierowany przez powoda. Nie wiedzieli wtedy jeszcze, że 25.04.2014r (...), opierając się na uchwale z 1.04.2014r ustalającej, że (...) liczy tylko 11 członków, stwierdziła ważność wyborów elektorów w (...) z dnia 25.01.2014r, jednak arbitralnie decydując zarazem- wbrew woli wyborców, że dokonano wyboru tylko 1 elektora i arbitralnie wskazując, że jest nim T. B. (1)- k. 60. (...) podjęła taką decyzję także pod kierownictwem powoda. Słowa o arbitralności tej decyzji są uzasadnione, skoro w toku tego postępowania powód pragnąc wskazać dlaczego jedynie T. B. (1) uznano za elektora, skoro taką samą liczbę głosów otrzymały jeszcze 2 inne osoby, powołał się na uchwałę Komisji Krajowej nr 5/06- załączając jej wydruk- k. 249, tyle tylko, że ta uchwała dotyczyła wyborów delegatów do (...), a nie (...), oraz miano ją stosować podczas wyborów kadencji 2006-2010.

(...) nie miała więc prawa wyznaczać T. B. (1), jako jedyne go elektora z (...). Warto zwrócić uwagę, że także w wypadku protokołu (...) z 25.04.2014r, post factum, po utracie stanowiska przewodniczącego Zarządu Regionu i przewodniczącego (...) przez powoda, (...) pod przewodnictwem J. S. w dniu 5.09.2014r unieważniło protokół (...) z 25.04.2014r, ustalając zgodnie z wynikiem wyborów w (...) z 25.01.2014r, że dokonano wówczas wyboru 6 elektorów, a nie jednego w osobie T. B. (1).

Powyższe rozważania oparto na ustaleniach wynikających z treści dokumentów powołanych wyżej –k. 118-119, 227-235, 225, 261, 62, 57, 69, 138, 58-59, 60, 136-137, 226, 262, 65-68, 158-187, 249 których strony nie kwestionowały. Nie kwestionowano więc, że cytowane uchwały, decyzje, protokoły i pisma zostały podjęte i sporządzone przez wskazane w nich organy i osoby. Niesporna była więc treść w/w dokumentów, oraz od kogo pochodziły. Sporna była zgodność z prawem w/w uchwał i decyzji. Sąd był więc zobowiązany dokonać oceny w tym zakresie, w jakich wypadkach doszło do podjęcia uchwał bez stosowanego umocowania w prawie związkowym.

Sąd dał także wiarę zeznaniom świadków J. B. (k. 208-209 członek Zarządu Regionu) i J. Ś. (k. 209 Przewodniczący (...)), w których wskazywali, że wg ich ówczesnej oceny, podczas zebrania wyborczego w dniu 28.04.2014r mieli prawo uczestniczyć wszyscy elektorzy wybrani w dniu 25.01.2014r. Zeznania te pokazują, że nie tylko pozwani prezentowali takie stanowisko, nie byli w nim odosobnieni, zaś zgodność z prawem działań Zarządu Regionu i (...) pod przewodnictwem powoda, budziła wątpliwości także u innych osób.

Reasumując, co trzeba podkreślić, pozwani idąc wraz z T. B. na zebranie wyborcze w dniu 28.04.2014r, mieli uzasadnione przekonanie, że są naruszane ich prawa jako członków związku, że Zarząd Regionu kierowany przez powoda podejmuje działania niezgodne z prawem, wreszcie trzech z pozwanych – E.F., J. J. i Z. N., mieli prawo być zaniepokojeni tym, że choć wybrano ich elektorami, to nie zawiadomiono ich o zebraniu wyborczym, w którym mieli prawo uczestniczyć i na nim głosować.

Sam przebieg zebrania wyborczego z 28.04.2014r należy do okoliczności niespornych w istotnych elementach. Jest więc niesporne, że pozwani stawili się na zebranie wyborcze towarzysząc T. B., oraz, że byli podenerwowani, zaniepokojeni, podnosili głos gdy znaleźli się w pomieszczeniu wyborczym manifestując swój sprzeciw. Ich sprzeciw dotyczył przede wszystkim tego, że nie zawiadomiono o zebraniu pozostałych 5 elektorów wybranych w (...). T. B. (1) żądała wyjaśnienia tej sytuacji, od tego uzależniała podpisanie listy obecności. Jest niesporne, że pozwani nie uzyskali wówczas ustnie wyjaśnienia tej sytuacji od powoda, który odpowiadał jako przewodniczący (...) za przebieg spotkania wyborczego. Odesłano ich do protokołu (...) z 25.04.2014r, który im nie był wówczas znany. Jest także niesporne, że wówczas powód podjął decyzję by wybory przeprowadzić w innym pomieszczeniu, oraz, że to on podjął decyzję o zamknięciu tego pomieszczenia na klucz, zanim do niego weszła T. B.. Niesporne jest także, że decyzja o zamknięciu pomieszczenia na klucz została podjęta zanim doszło do prób zakłócenia spokoju pod nowym pomieszczeniem. Przyznał to sam powód zeznając, że **po zamknięciu pomieszczenia** ktoś szarpał za klamkę, kopał w drzwi, krzychał (była to T. B. (1) jak sama zeznała). Powód zeznawał, że przemieszczenie się do nowego pomieszczenia przebiegało spokojnie, wolno, tego dowodzi nagranie, na które powód się powołał z monitoringu- k. 203, ten fakt także jest niesporny. Przemieszczenie się do nowego pomieszczenia i zachowanie podczas tej czynności nie należy do podstaw faktycznych powództwa- jest nią treść protestu wyborczego z 5.05.2014r. Jednak warto zwrócić uwagę, że decyzja powoda o zamknięciu drzwi została podjęta, gdy w spokoju, powoli, elektorzy weszli do drugiego pomieszczenia i nie doszło jeszcze do żadnego zdarzenia w tym miejscu, które możnaby określić jako zakłócenie wyborów w tym nowym miejscu. Mimo to powód zdecydował o zamknięciu na klucz drzwi. Nie otwarto drzwi by sprawdzić dlaczego ktoś szarpie za klamkę, krzyczy, kopie w drzwi, mimo, że T. B. nie było w nowym pomieszczeniu. Okoliczności te są niesporne, zostały w taki sposób przedstawione w zeznaniach świadka M. S. –k. 128-130 (członka (...)), zeznaniach świadka M. B. –k. 131 (elektora), zeznaniach świadka T. B. (1) –k. 209-210, zeznaniach świadka J. M.- k. 210-211, zeznaniach powoda M. K. –k. 251-254, zeznaniach pozwanych J. J. –k. 280-283, G. Ż.- k. 298-299, Z. N. (1) –k. 299-300, E. F. – k. 308-311.

Fakt nie podpisania listy obecności przez T. B. wynika z treści tego dokumentu- k. 84.

Sama treść protestu wyborczego wynika z tego dokumentu- k. 8, którego strony nie kwestionowały. Protest ten zawiera opis faktów oraz zawiera oceny. Przy czym w pozwie powód wskazał te fragmenty protestu jako naruszającego jego dobra osobiste, które zawierały oceny.

Dla porządku trzeba jednak stwierdzić, że co do faktów to w proteście napisano, że elektor T. B. (1) zadała przewodniczącemu (...) M. K. pytanie, dlaczego tylko ona jest elektorem, skoro w wyborach taką samą jak ona ilość głosów zdobyły jeszcze 2 osoby. Ten fakt jest prawdziwy. Strony mu nie przeczyły. Takie pytania padały nie tylko z ust T. B., ale i od pozwanych będących elektorami.

Napisano, że zebranie zostało przeniesione do innego pomieszczenia i nie wpuszczono do niego T. B.. Ten fakt także jest prawdziwy. Doskonale opisał to powód w swoich zeznaniach. Do nowego pomieszczenia elektorzy przeszli wolno i w spokoju, po czym je zamknięto, zanim doszło do jakiegokolwiek awantury. Gdy chciała do niego wejść T. B.- było już zamknięte.

Napisano, że tylko T. B. zawiadomiono telefonicznie na 3 dni przed zebraniem, innych elektorów pisemnie. To także fakt prawdziwy.

W proteście napisano także, że M. K. stwierdził na zebraniu, iż (...) nie istnieje. To także prawda. Powód zeznając przyznał, że wypowiedział takie słowa.

Jedynym nieprawdziwym stwierdzeniem w zakresie faktów było to dotyczące nie sporządzenia protokołu stwierdzającego ważność wyborów z 25.01.2014r. Pozwani nie wiedzieli, że taki protokół sporządzono 25.04. Jednak to stwierdzenie nie było wskazywane przez powoda jako naruszające jego dobra osobiste. Nie odnosiło się zresztą do powoda personalnie, tylko było skierowane pod adresem (...).

W dalszej części protest zawiera opinie (oceny), które dowodzeniu na ich prawdziwość się nie poddają, ale winny być rzeczowe, obiektywne i oględne oraz nie mogą mieć formy uwłaczającej czci osobie krytykowanej.

Do kategorii ocen należy stwierdzenie o „bezprecedensowym akcie bezprawia”, który „wyklucza samoistnie w/w (czyli powoda) z grona członków (...)”. To mocne stwierdzenie, opinia, jednak w ocenie sądu mieszcząca się w granicach dozwolonej krytyki i użycie tych słów nie było bezprawne. Pozwani zeznając wskazywali zgodnie, że po raz pierwszy zetknęli się z sytuacją, gdy władze ich macierzystego regionu i (...) sięgnęły do niezgodnych z prawem działań, które naruszały ich prawa do uczestniczenia w wyborach jako członków związku. W dniu 28.04.2014r dowiedzieli się podczas zebrania wyborczego, że powód zakwestionował samo istnienie ich organizacji związkowej, a przecież była wówczas wpisana do rejestru, posiadała osobowość prawną, zaś (...) pod przewodnictwem powoda stwierdziła ważność wyborów, w tej rzekomo nie istniejącej organizacji. Pozwani zeznając odwoływali się do idei Solidarności, do wartości tego związku, jego etosu. Sytuacja, z którą się zetknęli w 2014r była dla nich czymś zupełnie wyjątkowym, czymś co podważało wszystko to co cenili w swoim związku zawodowym. Łamanie ich praw członkowskich , zaprzeczanie istnieniu ich organizacji było przez nich oceniane jako akt bez precedensu. Czynili za to odpowiedzialnym powoda, jako członka najwyższych władz krajowych i regionalnych związku. Jest faktem, że pod przewodnictwem powoda Zarząd Regionu i jego Prezydium podjęli uchwały i decyzje naruszające prawo, o czym była mowa wyżej. Pozwani uważali, że takie działania godzą w najistotniejsze prerogatywy członków związku, realizowane poprzez procedury wyborcze. Takie zachowanie , nie mieszczące się w bliskich pozwany wartościach i etosie związku, w ich przekonaniu uzasadniało ocenę, że powód wyklucza się w ten sposób spośród grona członków Solidarności, którym te wspólne idee i wartości powinny być bliskie. Zdaniem sądu taka ocena to nie tylko subiektywna ocena pozwanych, ale i ocena, którą mógłby wyrazić każdy przeciętny człowiek.

Słowa o akcie zaprzaństwa i znikczemnienia, pozostają w bezpośrednim związku ze słowami o bezprecedensowym akcie bezprawia. To wynika z budowy ostatniego zdania protestu. Zaprzaństwo to inaczej zdrada, wyparcie się, odstępstwo. Znikczemnienie (od nikkczemnieć) to stawać się nikkczemnym, demoralizować się , podleć. Akt zaprzaństwa i znikczemnienia to nic innego jak wyparcie się przez powoda, czy też zdrada idei solidarności poprzez

udział w naruszeniu praw członków związku, opisany w proteście, i zakwestionowanie istnienia (...). To wg protestu przejaw demoralizacji, czego dowodzi właśnie naruszanie prawa.

Zdaniem sądu oceny te, choć niewątpliwie mocne, nie przekroczyły granic dozwolonej krytyki, nie były bezprawne. Wynikały z uzasadnionego niepokoju pozwanych faktami naruszenia prawa przez organy, którym przewodniczył powód.

Ponadto ewentualną bezprawność zachowania pozwanych wyłącza działanie przez nich w obronie uzasadnionego interesu zasługującego na ochronę. Pisano już o tym, że organy związku (Zarząd Regionu i (...)), pod przewodnictwem powoda podjęły działania naruszające prawo wewnątrzzwiązkowe. Działania te naruszały prawa członków związku do tego by wybierać i być wybieranym, bezprawnie weryfikowały liczbę członków organizacji związkowej, wreszcie powód kwestionował sam fakt istnienia organizacji związkowej, do której należeli pozwani. Protest wyborczy był wyrazem obrony uzasadnionego interesu, polegającego na prawie do realizowania uprawnień członkowskich (także wyborczych) osób należących do związku zawodowego, bez bezprawnych ingerencji organów związku, uzurpujących sobie kompetencje, nie wynikające z przepisów związkowych, oraz podejmujących próby ograniczenia praw wyborczych.

Protest wyborczy był formą obrony tego interesu, zaś sposób obrony wyrażony w jego treści mieścił się w granicach dozwolonej krytyki.

Bezsilność pozwanych wobec działań naruszających prawo , do czasu zmiany władz regionu, potwierdza fakt, że protest wyborczy rozpatrzono negatywnie, nie dopatrując się choćby naruszenia procedur wyborczych, poprzez uniemożliwienie udziału w wyborach 5 elektorom. Sąd dał wiarę w tym zakresie treści pisma informującego o sposobie załatwienia protestu wyborczego –k. 201, oraz zeznaniom świadka T. Z. –k. 130-131.

W tym miejscu warto odnieść się do tez powoda, iż pozwani bezprawnie rozpowszechnili protest wśród członków zarządu regionu. Rzeczywiście zgodnie z Ordynacją Wyborczą związku, zastrzeżenia dotyczące wyboru delegatów na (...) rozpatruje (...). Za pośrednictwem zarządu składa się odwołania do KKW ale od **decyzji (...)** dotyczącej wyboru delegatów na (...). Pozwani nie wnosili odwołania od decyzji (...), zatem nie mogli go składać za pośrednictwem zarządu regionu. Pozwani protest złożyli w jednym egzemplarzu do zarządu regionu by zdarzenia w nim opisane znalazły się na porządku obrad zarządu. Podczas posiedzenia obecni członkowie zarządu zapoznawali się z treścią protestu. Niewątpliwie więc zarząd regionu nie powinien być adresatem protestu i nie do niego powinien być kierowany. Jednak fakt ten nie ma znaczenia, z uwagi na to, że działanie pozwanych nie nosiło cech bezprawności.

Powód wyraził także opinię, iż pozwani nie mieli prawa wnosić protestu, bowiem mogła go złożyć tylko T. B., bo tylko ona była elektorem. Działanie w ramach porządku prawnego, aby wyłączyć bezprawność, o której mowa w art. 24§1 k.c. musi pochodzić od osoby kompetentnej (gdy jest działaniem w ramach porządku prawnego). W ocenie Sądu z całą pewnością elektorzy , których nie zawiadomiono o terminie zebrania w dniu 28.04.2014r mieli prawo wnieść protest, bowiem naruszono ich prawo do udziału w wyborach, podczas których z uwagi na wynik wyborów z 25.01.2014r mieli prawo uczestniczyć, wybierać i być wybieranym. G. Ź. nie była elektorem, nie miała prawa dokonywania wyboru, ani bycia wybieranym podczas zebrania z 28.04.2014r, jednak podpisując się pod protestem działała w celu ochrony uzasadnionego interesu , jako członek (...), którego prawa członkowskiego - w zakresie wyborczym, zostały naruszone.

Sąd nie dał wiary zeznaniom powoda, który twierdził, że utracił mandat przewodniczącego Zarządu Regionu w konsekwencji złożonego protestu. Powód utracił mandat ponieważ nie został wybrany na kolejną kadencję, kwestia protestu wyborczego z 5.05.2014r nie pozostaje z tym faktem w związku przyczynowym (tego powód nie udowodnił), nie ma też istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia, wobec braku bezprawności działania pozwanych.

Nie ma także znaczenia dla oceny protestu w kontekście ewentualnego naruszenia dóbr osobistych , przebieg pikiety, która miała miejsce w dniu 6.06.2014r-k. 87. Pikieta ta miała miejsce, jej przebieg wynika z nagrania na płycie CD.

Orzeciono na podstawie art. 24 § 1 kc i art. 448 kc a contrario.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i § 3 kpc. Stawka minimalna w sprawie o ochronę dóbr osobistych wynosi 360 zł, zaś co do roszczenia o zapłatę 1000 zł – 180 zł. Opłaty od pełnomocnictw wyniosły w sumie 68 zł. Łącznie pozwani ponieśli koszty w wysokości 608 zł. Sąd nie uwzględnił wniosku pozwanych o zasądzenie krotności stawki minimalnej mając na uwadze fakt, że po ustaniu stosunku pracy w (...) powód nie ma stałych źródeł dochodu.

Na wniosek pozwanych został przesłuchany w charakterze świadka J. Ś., któremu przyznano tytułem utraconego dochodu wynagrodzenie w kwocie 81,26 zł-k. 217. Pozwani nie zapłacili sum wyłożonych z tego tytułu przez Skarb Państwa. Wobec powyższego kosztami tymi obciążono powoda na podstawie art. 113 ust 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z 28.07.2005r.